Z Ewangelii św. Łukasza

Jezus wyznaczył jeszcze innych, siedemdziesięciu dwóch i wysłał ich po dwóch przed sobą do każdego miasta i miejscowości, dokąd sam przyjść zamierzał. Powiedział też do nich: „Żniwo wprawdzie wielkie, ale robotników mało; proście więc Pana żniwa, żeby wyprawił robotników na swoje żniwo. Idźcie, oto was posyłam jak owce między wilki. Nie noście z sobą trzosa ani torby, ani sandałów; i nikogo w drodze nie pozdrawiajcie! Gdy do jakiego domu wejdziecie, najpierw mówcie: «Pokój temu domowi!» Jeśli tam mieszka człowiek godny pokoju, wasz pokój spocznie na nim; jeśli nie, powróci do was. W tym samym domu zostańcie, jedząc i pijąc, co mają: bo zasługuje robotnik na swoją zapłatę. Nie przechodźcie z domu do domu. Jeśli do jakiego miasta wejdziecie i przyjmą was, jedzcie, co wam podadzą; uzdrawiajcie chorych, którzy tam są, i mówcie im: Przybliżyło się do was królestwo Boże. (…) Wróciło siedemdziesięciu dwóch z radością mówiąc: „Panie, przez wzgląd na Twoje imię, nawet złe duchy nam się poddają”. Wtedy rzekł do nich: „Widziałem szatana, spadającego z nieba jak błyskawica. Oto dałem wam władzę stąpania po wężach i skorpionach, i po całej potędze przeciwnika, a nic wam nie zaszkodzi. Jednak nie z tego się cieszcie, że duchy się wam poddają, lecz cieszcie się, że wasze imiona zapisane są w niebie”. †

Łk 10, 1-12, 17-20

Ewangelia pełna mocy

Już od początku zweryfikowały się obietnice związane z głoszeniem Dobrej Nowiny. Uczniowie są zdumieni skutecznością swych słów wspartych imieniem Zbawiciela: „Nawet złe duchy nam się poddają!” Dlaczego więc Pan Jezus „wystudzał” zapał uczniów: „nie z tego się cieszcie...”? Jezus podpowiada, jak ważne stają się imiona głosicieli Ewangelii: pamięć o nich sięga nieba! Innymi słowy: ważniejszą od zwycięstwa nad szatanem jest nasza przynależność do Chrystusa! Bo to z niej płynie owa przeogromna moc.